

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14 Lipca 1870.

Czwartek.

Dnia 2 (14) Lipca 1870.

Rano ciepła st: 15, w połud. c. st: 16
Wysokość wody st: 3 c. 4 (w mierze)Stan barometru:
na deszczWschód Słońca g. 3 m. 56
Zachód „ „ 8 „ 14Jutro, Rozesłanie Apostołów,
i Sgo Henryka Cesarza.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośzenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zablockiej.

— Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiej w dniu 23-m czerwca r. b. mianować: senatora warszawskich departamentów rządzącego senata, tajnego radcę Franciszka Skibickiego, mistrzem dworu; w godności szambelana, rzeczywistego radcę stanu Janusza Roztworowskiego, — koniuszym; a kamerjunkra, zostającego urzędnikiem przy Namiestniku, hrabiego Józefa Zamojskiego, — szambelanem Najwyższego Dworu.

(Dz. W.)

— *Najwyższy rozkaz w przedmiocie zaprowadzenia komór celnych grajewskiej i bałtyckiej, zreorganizowania komory celnej wincenckiej, oraz zwinienia przykomórka celnego bałtyckiego.* Rada państwa, w departamencie ekonomji państwa i na zebraniu ogólnem, roztrząsnąwszy przedstawienie ministra skarbu w tym przedmiocie, uchwaliła: 1. Zaprowadzić komory celne klasy 1-ej: grajewską, na stacji pogranicznej drogi żelaznej brzesko-grajewskiej, i bałtycką, w porcie bałtyckim, zgodnie z projektem etatów. 2. Z otwarciem komory celnej grajewskiej, zreorganizować komorę celną wincencką, na komorę klasy 3ej, zgodnie z projektem etatu. 3. Zwinąć przykomórka celny bałtycki. 4. Projekta etatów komór celnych grajewskiej, bałtyckiej i wincenckiej przedstawić do Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zatwierdzenia. 5. Po uzyskaniu Najwyższego zatwierdzenia dla etatów pomienionych, otwarcie komór celnych: grajewskiej i bałtyckiej, oraz zwinienie przykomórka celnego bałtyckiego, pozostawić do bliźszego uznania ministra skarbu. 6. W razie otwarcia pomienionych komór celnych w ciągu roku bieżącego, wyasygnować na ich utrzymanie ze skarbu państwa, tytułem kredytu dodatkowego do właściwych pozycji budżetu departamentu dochodów celnych na rok 1870, kwotę, jaka potrzebna będzie podług obliczenia sum etatowych tych komór celnych, od dnia ich otwarcia, z przeznaczeniem na ten cel i oszczędności, jakie będą mogły utworzyć się na skutek zwinienia przykomórka celnego bałtyckiego i zreorganizowania komory celnej wincenckiej; na przyszłość zaś sumy obliczone w etatach komór celnych bałtyckiej, grajewskiej i wincenckiej włączyć w całości do corocznych budżetów wydatków departamentu dochodów celnych, w porządku ustanowionym. 7. Osoby zajmujące posady zwijane w komorze celnej wincenckiej i w przykomórku celnym bałtyckim, jeżeli nie otrzymają one innego przeznaczenia, uważać za spadłe z etatu na zasadzie ogólnej Jego Cesarska Mość, na dniu 27 maja (8 czerwca) r. b.

zдание rady państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i rozkazał wykonać.

(Dz. W.)

— Jutro o godz. 8-ej rano, odprawioną będzie w kościele Archikatedralnym, Wotywa w kaplicy Pana JEZUSA.

— Jutro o godz. 8-ej rano w kościele Św. Trójcy na Solcu, przypada wotywa, z wystawieniem i adoracją drzewa Krzyża Świętego.

— W niedzielę, w kościele ewangelicko-reformowanym, na Lesznie, nabożeństwa odprawiane będą w językach: polskim i niemieckim.

— E — Przed paru miesiącami ukazała się w handlu księgarskim część trzecia, kończąca obszerny traktat p. Aleksandra Moldenhawera, rozpoczęty w roku 1866, a opatrzony tytułem: „O przeprowadzeniu odosobnienia w zakładach więziennych“. Dziś całość przedmiotu rozbieranego przez p. A. M. mając przed oczami, postaramy się zdać krótką sprawę, z tej poważnej i wiele pouczającej pracy, którą śmiało uważać możemy za jeden z ważniejszych dziś przyczynków do piśmiennictwa krajowego.

Część pierwsza zawierająca historyczny rys zakładów więziennych od starożytności, aż do naszych czasów, gdzie poświęcony jest w każdej epoce, dla każdego kraju osobny dział, wykazuje ile pracy i starania ponieść trzeba było w zebraniu tak bogatych wiadomości porzrzucanych po rozmaitych pisarzach Niemiec, Francji i Anglii, a pomnożonych wiadomościami poczerpniętymi z własnego doświadczenia piszącego. Ta już część pierwsza stanowić może pewną całość samą w sobie i jest cennym nabytkiem dla literatury naszej z działu prawa karnego.

Część druga na którą składa się kilka kart ogólnych pojęć o państwie, prawie i o karze, przeważnie traktuje o odosobnieniu w obec pojęć prawa karnego i filozofji i o istocie odosobnienia. Wreszcie kończy tę część doskonała krytyka zarzutów stawianych systematowi odosobnienia, która może wymownie zwalczyć przekonanie tych, co z całą gorliwością występować dziś jeszcze odważają się w obronie wspólnych więzień, czyli systemu wspólności odsiadywania kary.

Część trzecia, która jakeśmy to nadmienili niedawno dopiero ukazała się na pułkach księgarskich, obejmuje jakoby dział zupełnie odrębny t. j. urządzenia zakładów więziennych, w najobszerniejszem znaczeniu tego słowa, na co składa się cztery obszernie rozdziały, oraz piąty dodatkowy traktujący o za-

kładach pośredniczących między więzieniem celkowym, a wolnością i o stanowisku zakładów dobroczynnych odnośnie do więzni wychodzących z cel.

Ta część trzecia postawiona jako wynik, z dowiedzionej w poprzednich częściach potrzeby urządzenia więzień celkowych, które winny dziś być jedyną karą za występki; gdzie osadzony nie ulega wpływom szkodliwych podszeptów innych więźniów, bardziej zartwardziały na głos sumienia, a gdzie ma podawaną stosowną naukę i czas na rozmyślanie i pracę dla siebie stosowną; ta część trzecia powiedznieć można jest najważniejszą i najwięcej będącą na czasie w obec spodziewanych u nas, a gdzieindziej dokonywających się reform w sądownictwie. Przytem może zwróconą będzie uwaga i na ważną kwestję dobrego, odpowiadającego swojemu zadaniu urządzenia więzień, jako zakładów kary i poprawy zarazem.

Zdaje nam się, iż system nauczania w zakładach więziennych przyjętym jest przez autora cokolwiek za obszernie, jak na podobnego rodzaju zakład, gdzie powiększej części przychodzą ludzie nawet czytać nieumiejący.

W każdym jednak razie pan Aleksander Moldenhawer podając swą pracę do druku zapewnił sobie zaszczytne imię w pośród pracowników sumiennych na polu piśmiennictwa sądowego. Styl łatwy i prosty, bogactwo wiadomości specjalnych, cytaty licznych autorów tak naszych jak i obcych, czynią dzieło p. A. M. pożądanem, a zarazem i łatwem do nabycia przy niskiej cenie stosunkowo do wewnętrznej wartości i obszerności tego dzieła.

Zarząd Banku Handlowego w Warszawie.

W zastosowaniu się do art. 13 i 14 ustawy Banku Handlowego w Warszawie, Zarząd ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej:

- 1) Bank Handlowy pobierać będzie:
 - a) od skupu weksli (dyskonto), oraz od zaliczeń na zastawy w stosunku od 5½ do 7½ % rocznie;
 - b) za przechowywanie w depozycie wszelkiego rodzaju papierów publicznych, 1 od tysiąca od wartości imiennej za każde sześć miesięcy.
- 2) Bank Handlowy płacić będzie:
 - a) od summ złożonych na oznaczony termin:
 - na czas od jednego do sześciu miesięcy w stosunku 4½ % rocznie;
 - na czas dłuższy nad sześć miesięcy w stosunku 5% rocznie;
 - b) od summ złożonych bezterminowo:
 - za wypowiedzeniem siedmiodniowem w stosunku 4% rocznie;
 - za wypowiedzeniem miesięcznem w stosunku 4½ % rocznie;
 - c) od summ złożonych na rachunek przekazowy, z którego wypłaty czynione będą za okazaniem kwitu przekazowego (à vue), w stosunku 3% rocznie;
 - d) od summ złożonych na rachunek przekazowy, z którego wypłaty czynione będą za siedm dni po okazaniu kwitu przekazowego, w stosunku 4% rocznie.

(1=1) —5754—

Zarząd Banku Handlowego w Warszawie.

W zastosowaniu się do art. 42, punktu f, ustawy Banku Handlowego w Warszawie, Zarząd ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości publicznej:

że Bank Handlowy rozpocznie swe czynności w dniu 3 (15) b. m.;

że prawo podpisu służy umocowanym do tego Członkom Zarządu: Juljuszowi Wertheim Przewodniczącemu, Jakóbowi Natanson i Henrykowi Toeplitz, oraz Prokurentom: Henrykowi Rossmann i Szymonowi Rossen junior, niemniej,

że wszelkie zobowiązania Banku Handlowego, opatrzone być winny podpisami dwóch z wyżej wymienionych osób.

(1 - 1) —5753—

— Na odbytem w Petersburgu wczoraj losowaniu pożyczki premiowej I-szej emissji, wygrały: Serja 17408 Nr. 8 rsr. **200,000**, Ser. 7906 Nr. 40 rsr. **75,000**, Ser. 6914 Nr. 10 rs. **40,000**, Ser. 17990 Nr. 17 rs. **25,000**, Ser. 12831 Nr. 46, Ser. 10700 Nr. 40, Ser. 15327 Nr 47 po rs. **10,000**; Ser. 9518 Nr 43, Ser. 9184 Nr. 7, Ser. 4527 Nr 31, Ser. 13849 Nr. 48, Ser. 2859 Nr. 36 po rs. **8,000**; Ser. 7861 Nr 15, Ser. 19221 Nr 36, Ser. 19359 Nr 12, Ser. 1558 Nr 10, Ser. 9313 Nr. 10, Ser. 1853 Nr. 43, Ser. 7555 Nr 36, Ser. 1582 Nr 18 po rs. **5,000**; Ser. 18177 Nr 17, Ser. 18839 Nr 7, Ser. 6806 Nr 26, Ser. 157 Nr. 42, Ser. 935 Nr 42, Ser. 16607 Nr 44, Ser. 3910 Nr 15, Ser. 8646 Nr 1, Ser. 17956 Nr 47, Ser. 15748 Nr 2, Ser. 6631 Nr 34, Ser. 10317 Nr 21, Ser. 18062 Nr 43, Ser. 11557 Nr 25, Ser. 7398 Nr 15, Ser. 3209 Nr 12, Ser. 17165 Nr. 25, Ser. 4598 Nr 1, Ser. 14159 Nr 1, Ser. 4245 Nr 14 po rs. **1,000**.

— Od rana już Afisze różowe ogłaszają otwarcie tymczasowego teatru letniego. W tej chwili pod kasą teatralną ścisk tak wielki, że cały przedsiomek zapełniony i mnóstwo wychekujących stoi pod filarami. Kasjer w formalnem obłężeniu. Ci którzy zdołali zakupić bilety, wychodzą z tłoku jakby z łaźni parowej z kroplami potu na czole. Krwawa to bowiem praca dostać się do tego szczęśliwego okienka w którym sprzedaż się odbywa. Mówiono nam, że w niedzielę odbędzie się także widowisko w amfiteatrze łaźniokowskim.

— O godzinie trzeciej po południu, wczoraj zjawił nam się, gość niespodziewany a pożądaný, burza z ulewą. Trwało to przeszło godzinę. Woda pozamieniała niektóre ulice w rwące potoki; na placu teatralnym wprost cukierni Loursa, utworzyło się z deszczowej wody istne jezioro w którym żażywali kąpieli ulicznicy. Wisła podczas tej ulewy wydawała się rozhukanem morzem. Burza wczorajsza przysłała do nas z zachodu. Wczoraj w nocy nawiedziła ona także Ciechocinek.

— Ulice niżej położone podczas wczorajszej nawałnicy, przedstawiały istne szumiące potoki, których gwałtowności nie łatwo oprzeć się można było. Na ulicy Podwał, szczególnie w dole, komunikacja przez jakiś czas zupełnie przerwana była, woda pokrywała całą szerokość ulicy, a spekulanci na dobre uwijali się z deskami, tworząc dla przechodniów ruchome pomosty, za które niejedno otrzymane cło, wynagrodziło ich trudy.

— Wszystko może służyć za dobry powód do ulicznego spektaklu, takie jest zdanie gamenów. To też skoro pierwsze krople gwałtownej wczorajszej ulewy skropiły bruk ulic, zjawiła się rzesza spektatorów, co dawszy nura od warsztatów, podążyła podziwiać to niecodzienne zdarzenie, sądząc, iż przedstawi ono niezawodnie jakąś niespodzianą gratkę do milej ucie-

chy. Jakoż nadzieje owych badaczy atmosferycznych zostały w pełni spełnione. Wkrótce szerokie pole odkryło się dla ich działalności. Wypłoszone ze spokojnej siedziby ulewą szczyry, całemi massami, choć nie bez wstrętu, rzuciły się w potoki wody, szukając dla siebie bezpiecznego schronienia. Emigracja ta została dostrzeżoną. Zbrojni w kije i miotły ulicznicy, mając w rezerwie stróżów, stanęli do walki. Próżne były manewry i wybiegi prześladowanych, gnani z jednej strony pędem wody, z drugiej nie mogli uniknąć ciosów z taką zawziętością im niesionych. Plac boju nad którym huczały gromy, pokrył się w krótkie trzupami pokonanych, napawając dusze zwycięzców uniesieniami radości.

— Burza wczorajsza z niesłychaną gwałtownością srożyła się w okolicach Warszawy. Główną jej drogą był pas od Brzezin do Kałuszyna. W jednym z majątków położonych o wiorst kilka za Mińskiem trąba powietrzna przewróciła dziesięć gospodarskich budynków. Drogi boczne pokryte są dotąd powyrywaniem z korzeniami drzewami, pozywane mostki tamują kompletnie przejazd, a na łąkach nagromadzone pokosy siana porwane potokiem wody, znikły zupełnie.

(Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Chciej w swoim piśmie zamieścić parę słów korespondencji twego stałego prenumeratora i czytelnika. Chęć tu mówić o kościele parafjalnym P. Marji, na Nowem-Mieście. Każdemu, choćby mało obeznanemu z dziejami Warszawy, wiadomo, że starożytna ta świątynia jest drugą pod względem erekcji w naszym mieście, sięga bowiem samych początków XV go wieku, a już w roku 1411 Wojciech Jastrzębiec, biskup poznański, ustanowił przy niej oddzielną parafję od Śto-Jańskiej. O innych parafjach a nawet kościołach jeszcze nie myślano. Otóż co chęć powiedzieć: Idąc swoim zwyczajem w przeszłą niedzielę na nabożeństwo, spostrzegłem, że opustoszałe sztachety około wzmiankowanego kościoła, zastąpiono nowemi; mury otynkowano, gruz uprzątnięto i wiele ku ozdobie Domu Bożego, kosztem magistratu i staraniem pana Prezydenta poczyniono. Cieszyłem się. Ale jakiegoż smutnego doznałem wrażenia, kiedy się obejrzałem na niegodziwy bruk, przez który trzeba się dostawać do tego kościoła. Spostrzegłem i posiwiałych starców i pochylone staruszki, zdążających na modlitwę i utykających na ulicy; wtedy pomyślałem sobie: czemuż to tu dotąd nie położono chodników? Nie, pomyślałem sobie, tak być nie może, jeśli na Wolskie rogatki zwrócono uwagę, dlaczegożby na dom Boży w kraju chrześcijańskim niemiano się obejrzyć. Tem więcej, że kościół ten, jako parafjalny, w tej części miasta najliczniej jest uczęszczanym. Koniecznemi są chodniki po obu stronach ulicy Kościelnej, a przydałyby się również od bramy kościoła P. Marji do kościoła S-go Kazimierza.

— O ile się słyszeć daje, sianozbiór w okolicach Warszawy, mianowicie na łąkach nadwiślanych nader pomyślnie przedstawia tego roku rezultaty. Ostatnie dni ciepłe i pogodne, obróciły ku czynności tej całe siły gospodarcze, a gęsta i wysoko wzrosła trawa, obfite dała pokosy. Dla właścicieli łąk nadwiślanych których wylewy Wisły często krzywdzą dotkliwie, sianozbiór tegoroczny prawdziwie jest wynagrodzeniem, tembardziej, że jest za pogody dokonany. Jeden z okolicznych właścicieli mówił nam, iż sprzedał już obecnie za tysiąc parę set rubli siana, zbywające-

go mu od własnych potrzeb gospodarskich, kiedy dawnych lat i połowę tego nie miał do zbycia.

— Pan Chodecki Aleksander pianista deklamator w przejeździe za granicę, urządza jeszcze jeden koncert w Ciechocinku.

— Bank francuzki ostrzega o pojawieniu się w obiegu fałszywych biletów na tysiąc franków, banknoty tej wartości kursują i u nas, powtarzamy więc ostrzeżenie banku *ad usum* kapitalistów.

— Publiczność Alkazarowa dała dowód wielkiego gustu. Na benefisie komika Baumanna, przedstawiano w tym ogródku starą jak świat, a bezsensowną, jak nogi stołowe farsę Nestroya, złożoną z ogromnej ilości aktów i obrazów. Rzecz tej niefortunnej tragedji odbywa się w piekle i na ziemi, a morał streszcza się w znanem przysłowiu „gdzie djabeł nie może, tam babę posle!“. Widzowie wysłuchali pierwszego aktu z godną zadziwienia cierpliwością, po zapadnięciu wszakże kurtyny, rozległy się naprzód pojedyncze, a potem prawie ogólne gwizdania. Te oznaki nieukontentowania trwały aż do końca sztuki, a nawet przeciągnęły się dłużej jeszcze, gdyż publiczność pomimo stanowczego już wzięcia do piekła baby *questionis*, przypuszczała, że jeszcze jaki nowy obraz nastąpi. Nareszcie sam benefisant wyszedłszy na scenę, położył koniec wrzawie, przepraszając najmocniej za wybór takiej sztuki, a tłumacząc się, że w kilku miejscach powszechnie się podobała. *De gustibus non est disputandum*.

— W tych dniach kilku inżynierów z Warszawy, udało się dla studjów projektowanej drogi żelaznej Połtawskiej.

— W wystawie składu rycin, wprost kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, umieszczonym został szkic olejny (do sprzedania) pędzla p. Chelmońskiego. Szkic ten nacechowany błyskami rzeczywistego talentu, przedstawia pocztyljona jadącego *biedą* na saniach podczas śnieżnej zawiei. Prosta owa scena, efektywnym kolorytem mianowicie, wywołuje wrażenie.

— Regulator czasu i życia w Warszawie, ów świeżo powołany do posług obywatelskich, zegar ratuszowy, wczoraj snąc w skutku nieusposobienia przez całe pół godziny zatrzymał się na pół do piątej; poczem wrócił znów do ruchu.

— Kaliszanie pisze w dniu 5 b. m. i r., miały miejsce dwa samobójstwa: Wojciech Piotrowski, lat 58, szynkarz, we wsi Tyńcu pod Kaliszem zamieszkały, powiesił się; przyczyna samobójstwa niewiadoma; i Karol Wejssenberga, tkacz, przy szosie Wrocławskiej zamieszkały, gardło sobie poderznął. Piotrowskiego znaleziono bez życia, Wejssenberga zaś odwieziony został do szpitala Ś-tej Trojcy i jest nadzieja, że wyleczonym zostanie.

— W powiecie ciesińskim, we wsi Łuszkach, dawnym majątku hr. Brzostowskich, 14-letni chłopak, tydzień temu, zabił starą kobietę.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 3½ po południu, w cyrkułe Powązkowskim, na rogu ulic Smoczej i Pawiej, w domu pod Nr 2494, zapaliła się komórka drewniana, a od tejże stara drewniana oficyna, która w części spaliła się a w części rozebraną została; w sąsiedniej zaś podobnej oficynie dach i ściany uległy opaleniu, pozostała część rozebrano i dalsze szerzenie się ognia, działaniem straży ogniowej zostało wstrzymane; wspomniane oficyny były asekurowane i właści-

ciel onych podaje stratę na rs: 5,000. Przy gaszeniu ognia 7 niższych stopni straży ogniowej uległo zranieniu, których po opatrzeniu czasowo pozostawiono przy częściach. Pożar ten wynikł ze swywoli 4-letniego chłopca, który zapalił zapałką słomę, leżącą przy komórce. O pociągnięciu do odpowiedzialności winnych niedozoru nad dzieckiem, wydano rozporządzenie.

— W cyrkułe Powązkowskim, w domu pod Nrem 2291a, Maciej Banasiak wyrobnik, będąc w stanie pijanym, w kłótni z swoją żoną, zrzucił jej nożem nieszkodliwe dwie rany w bok lewy i lewą rękę. Ranioną odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, a męża jej aresztowano. (Gaz. Polic.)

— Dowiadujemy się od jednego z przybyłych koleją Warszaw: Peters. iż pociąg kolei w dniu onegdajszym musiał się zatrzymać pomiędzy Kuznicą a Grodnem, z powodu popsucia drogi przez deszcz gwałtowny, jaki tam spadł około 5-tej godziny z rana. Nawałnica była bardzo silna, a ponieważ droga żelazna w tem miejscu idzie pomiędzy dwoma nasypami ziemi, z których wszystka deszczowa woda jakby w rów spływała, więc ziemia usunęła się z pod relsów, i przejście tamtejsze było zupełnie zatamowane, a tem bardziej nie mogła się przedostać lokomotywa obciążona wagonami. Podróżni więc musieli przebyć piechotą około 2-ch wiorst, niosąc pakunki jak kto mógł, aby się dostać do stacji Górnego gdzie pociąg z Wilny przybył o 11^{1/2} z rana. Skutkiem tego i do Warszawy pociąg spóźnił się o pięć blisko godzin.

— Znalezione w Mokotowie: Bilet lombardowy M. Warszawy i urlop studenta uniwersytetu warszawskiego, odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Złożono w Red. Kur. Warsz. rs: dwa od szewców S. H. i P. K. dla biednej matki na kupno maszyny do szycia i kop. 60 zwrócone przez panią L. K. uszkodzanemu za dwa klucze zgubione, tenże złożył dla biednych do uznania Redakcji.

+ Jutro w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Kuczborskiego**, odbędzie się nabożeństwo za zmarłych: Stanisława, Antoniego, Józefa i Ignacego Kuczborskich w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godz. 9-iej rano. —5806—

+ W dniu 16 lipca, to jest w sobotę, o godzinie 11tej z rana, w kościele powązkowskim, odbędzie się za duszę ś. p. Stefanji z Krzemińskich **Bakinowskiej**, Wotywa, następnie poświęcenie grobu; na które siostra zmarłej, w nieobecności matki i rodzeństwa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza. —5797—

+ Ś. p. Fryderyk **Roesler**, Obywatel, przeżywszy lat 60, po dolegliwej słabości, wczoraj życie zakończył. W smutku pograżeni: sędziwy ojciec, brat, siostra i dzieci zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok. w dniu jutrzejszym, o godzinie 4tej po południu, z kaplicy ewangelicko-angsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany odbyć się mające. —5805—

+ W Kaliszu w dniu 3 b. m., zmarła Antonina Z Parczewskich **Szczaniecka**.

+ W sobotę umarł w Krakowie Michał **Przychodzki**, rejent gubernjalny z Radomia.

— Czytamy w *Wiecz. Gaz.*: Tak samo jak w roku zeszłym, i w tym także roku moskiewskie towarzy-

stwo przyjaciół nauk przyrodzonych uorganizowało kilka wypraw naukowych. 1. A. P. Fedczenko, który znajduje się już obecnie w Taszkencie, kieruje w dalszym ciągu wyprawą turkietańską i zamierza w roku bieżącym nietylko zwiedzić miejscowości mało jeszcze badane pod względem zoologicznym, lecz także zwrócić szczególną uwagę na doświadczenia nad zarażaniem się i rozwojem tak zwanej *Filaria medinensis*. 2. W. M. Uljanin towarzyszy Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Aleksemu Aleksandrowiczowi w jego żegludze na północ. Oprócz badania i gromadzenia zwierząt morza Północnego i okolic tamicznych, towarzystwo poleciło także p. Uljaninowi spóldziałać w ogóle przy układaniu kolekcji dla wystawy politechnicznej, zwłaszcza co do połowu ryb i polowania na zwierzęta. Student Rajewski znajduje się przy nim w charakterze preparatora i konserwatora. 3. M. G. Kercelli uda się do gubernji niżegorodzkiej, saratowskiej i innych nadwołgskich, w celu gromadzenia kolekcji etnograficznych i antropologicznych. 4. Prezes towarzystwa G. E. Szczurowski udał się do gubernji riazkańskiej w celu zbadania jej pod względem geologicznym, zwłaszcza zaś dla obejrzenia pokładów węgla kamiennego. 5. Profesor Trautschold i członek towarzystwa K. O. Miłaszewicz otrzymali polecenie zbadania systemu przedpotopowego w gubernji moskiewskiej. (Dz. W.)

— *Mosk. Wied.* donoszą, że uniwersytet helsingforski uprasza o wyasygnowanie z dochodów celnych Finlandji 12,000 marek (3,000 rs:) na zakupienie reprodukcji gipsowych z najlepszych utworów rzeźbiarzy starożytnych. Reprodukcyjne te posłużą do założenia muzeum sztuk pięknych przy uniwersytecie pomienionym. (Dz. War.)

— Na wystawie w Petersburgu bywa dziennie około 2,500 osób.

— *Birż. Wied.* donoszą, że odkryto w roku zeszłym, w górze położonej na brzegu Czarnego Irtyszu, we włości ergenektyńskiej, naprzeciw miejscowości Aostiube, grafit w wybornym gatunku. Takież grafit odkryty został w miejscowości Artyzyn, na górze Dżiltau. Natrafiono także na oznaki dające nadzieję, że w kraju nadrzecznym irtyszkim odkryte będą: złoto i rozmaite kruszce i rudy. (Dz. War.)

— W gubernjach: charkowskiej, woroneżskiej i tambowskiej, oziminy wypalone z powodu suszy, za to rodzaj na słoneczniki znakomity; oleju więc będzie niemało.

× Tureckim konsulom w Niemczech polecono zamawiać niemieckich cieśli. Zdolni robotnicy tego rodzaju otrzymują wolny przejazd z Marsylji do Carogrodu i pieniądze na podróż aż do portu, w którym na okręt wsiądą. Cała karawana niemieckich, mianowicie szlezwicko-holsztyńskich, hamburgskich, hano-werskich cieśli znajduje się obecnie w drodze do Carogrodu, gdzie ich przedsiębiorcy budowli zburzonych przez pożar ulic z niecierpliwością oczekują.

× Kobiety w Turcji stają się kosztownym towarem. Major Millinger na dorocznym posiedzeniu towarzystwa antropologów w Londynie, zapewniał zebranych, że obecnie na Wschodzie trzeba płacić za murzynkę pierwszej klasy do dwóch tysięcy franków. Dziewczęta z Cerkassji sprzedawane bywają, w wieku od lat 10 do 12, po 5 do 6 tysięcy franków, od szesnastu zaś do osmnastu lat po 20 do 25 tysięcy franków.

Książ 7 lipca. — Z pogodą u nas jest tak, jak wszędzie indziej, bardzo zmiennie i niestale? Od wczoraj jakoś słońce śmiało wyjrzało z poza gęstych chmur i zdaje się, że teraz przecież pogodą się ustali, a bardzo ona jest pożądaną na żniwo. Zbiór siana a raczej właściciele tegoż bardzo ucierpieli w skutek ciągłych deszczów; mało co przed deszczami zwieziono. Koszenie żyta w naszej okolicy już tu i owdzie po górkach na rolach piaszczystych rozpoczęło. Urodzaje nasze w ogólności bardzo pomyślny sprzęt rokuja.

× W Wiedniu krzątają się już około urzędzenia gmachu dla wystawy powszechnej, zapowiedzianej na rok 1873. Gmach, wzniesiony zostanie na polu Marsa, na tak zwanem: glacis, w pobliżu Burgu, pałacu Cesarza Franciszka-Józefa. Koszta urzędzenia wystawy ponosi miasto, rząd udziela jedynie plac pod budowę gmachu. Cesarz Franciszek-Józef ma zamiar jak zapewniają lokalne dzienniki, sprosić do Wiednia podczas wystawy, wszystkich europejskich monarchów.

× Dzienniki wiedeńskie donoszą o zapadnięciu się ziemi. O parę godzin drogi od wsi Mell w Styrii, usłyszano w dniu 29 czerwca bardzo silny huk, jakby od uderzenia piorunu na polach sąsiednich. Wkrótce spostrzeżono, że o kilkaset kroków od wioski połetek owsem zasiany znikł nagle, a na jego miejscu powstało jezioro, z wodą nadzwyczaj czystą i chłodną.

× Odkryty niedawno w pobliżności Pucka, niedaleko Gdańska pokład bursztynu, szeroko się rozciąga. W ciągu czterech dni, mieszkańcy tamtejsi poznajdowali dużo kawałów bursztynu rozmaitej wielkości, do dwóch funtów dochodzącej, a wartość onego oceniają na 3,000 talarów.

× W Frankfurcie n. M. odbywa się obecnie sejm publicystów niemieckich. Uchwalono petycjonować o zniesienie stempla i kaucji od gazet i postanowiono zakładać kassy z którychby można wspierać dziennikarzy, będących w podeszłym wieku lub niezdolnych z powodu choroby do pracy.

× Na międzynarodową wystawę robotników mającą się wkrótce otworzyć w Londynie, przybywają liczne przesyłki przedmiotów szczególnie z Włoch, z Francji stosunkowo niewiele; z Danji przybyły dwa okręty pełne robotników różnych gałęzi przemysłu.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Renenthal* z Radoma; Rzeczywisty Radca Stanu *Jankulio*, z Wiednia.

Wyjechali z Warszawy: Arcy-Biskup Warszawski i Nowogeorgiewski *Joannicyusz*, do wsi Góra; Rzeczywisty Radca Stanu *Swistupow*, do Wiednia.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

W obec wczorajszego telegramu, donoszącego o urzędowym oświadczeniu danem przez posła hiszpańskiego w Paryżu księcia de Grammont: że książę Hohenzollern zrzeka się kandydatury do korony hiszpańskiej, a szczególnie w obec kursu renty, który tak znacznie się poprawił, wszystko co się tycze sprawy hiszpańsko-włoskiej ma już tylko wartość historyczną.

Stan rzeczy był, jakieśmy to już wczoraj zeznali, dość groźny. Gdyby nie zwracać nawet uwagi na mnóstwo pogłosek, dość było tej nadzwyczajnej działalności w ministerjach wojny i marynarki (która dziś już nie ulega wątpliwości), ażeby wnieść, że Francja chce i będzie na każdą chwilę gotową. Od wczoraj jednakże (nawet przed stanowczym telegramem), stan umysłów

o tyle się uspokoił, że sprawa kandydatury wyszła z mgły niejasnych ogólników, dziennikarskich elukubracji. Wszyscy doszli do przekonania, że ponieważ Francja stanęła w postawie zaczepnej, ponieważ Prusy ani na chwilęby się nie ociągały z odpowiedzią na zaczepkę, zachowanie pokoju w dwóch razach tylko było możliwem: przy wycofaniu się Hiszpanji, lub usunięciu się z widowni głównego działacza księcia Leopolda.

O ile pierwsza z dwóch hipotez była wątpliwą, staraliśmy się wczoraj dowieść, przytaczając dane o zachowaniu się Hiszpanji. Jedyną deską wybawienia, był za tem nieszczęśliwy kandydat, który zapewne nie przypuszczał, że się stanie osią obrotową wypadków europejskich.

Ustępstwo księcia Hohenzollern, będzie rozmaicie oceniane, przez te same dzienniki, które gwałtownie domagały się jego wycofania: zwyczajna to kolej rzeczy ludzkich. Nie zbraknie złośliwych insynuacji o tajemnej pressji na kandydata, gabinetu pruskiego, który publicznie i jawnie z taką godnością wypierał się wszelkich wpływów. Nam, postępek księcia Leopolda wydaje się przedewszystkiem pięknym i uczciwym, tak daleka nie przywykliśmy widzieć pretendentów do tronu cofających rękę wyciągniętą po koronę, dla tego tylko, że ją z kałuży krwi podnieść trzeba. Dziwić się temu o tyle nie ma powodu, o ile wszystko co wiadomo jest z przeszłości księcia, ostatni jego krok najzupełniej usprawiedliwia.

Jako historyczne dopełnienie przebiegu całej sprawy, podajemy wiadomość o onegdajszem posiedzeniu Ciąła prawodawczego, na którym minister spraw wewnętrznych nie chciał nic wyrzec o postanowieniu rządu uważając wszelkie wyjaśnienia za przedczesne. Ministrowi zdaje się, że wszystkie gabinety przyznają słusność pretensji Francji, tem więc ogólnem orzeczeniem musiała się izba załadować. Izba uczyniła też najzupełniej zadość życzeniom ministra, zaprotestowawszy przeciwko niedogodnemu zapytaniu p. Arago, na które książę Grammont zamierzał już odpowiadać. Niedyskretny deputowany prosił aby go objaśniono czy podniesione przez gabinet francuzki kwestje, tyczą się tylko wyłącznego wypadku kandydatury do hiszpańskiego tronu, czy też i inne nie będące z nim w związku kwestje będą także podnoszone, gdyż jak się wyraził p. Arago, pomieniony wypadek musiałby być tylko uważanym „za pozór“ do wywołania wojny.

O rezultacie **austrjackich** wyborów nie wiele jest do powiedzenia. Po miastach w Galicji wybory wypadły ze szkodą ultrademokratów, których przewodca Smolka, bardzo małą większością został wybrany. W Tyrolu, jak się tego można było spodziewać, stronnictwo włosko-narodowe przeprowadziło swoich kandydatów w południowych okręgach, na północy zaś zwyciężyli klerykalni.

Wiadomości z **Rzymu** w ostatnich dniach nader skąpo nadeszły. Agencji Havasa doniesiono telegrafem, że w wiecznem mieście spodziewano się jednak powszechnie ogłoszenia dekretu o nieomyślności na dzień 17 b. m.

Według wczorajszej depezy Wolffa, wojska **egipskie** miały wylądować w Aschab-Bai, wyrwać z tamąd sztandar włoski i zająć terytorjum. Aschab-Bai leżące w pobliżu cieśniny Bab-el-Mandeb, przed kilkoma laty objęte zostało przez Włochów w posiadanie. Część powyższej depezy, to jest przybicie w tej miejscowości

egipskiego parowca, nie ulega wątpliwości. Co do samej posiadłości prowadzą się jeszcze o nią w chwili obecnej rokowania między rządem tureckim i włoskim, a gazeta „Opinione“ twierdzi, że wypadek o którym mowa, bynajmniej nie wpłynął na przebieg negocjacji.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 14 Lipca godz. 9 m. 30 rano.

Paryż 13. — W Ciele prawodawczem Duvernois zamierza interpelować rząd, co do negocjowanych lub mogących się negocjować rękojmi, któreby przeszkodziły powtórzeniu się zawikłań z Prusami, i żąda, aby rząd naznaczył termin do roztrząśnienia interpelacji. Potem nastąpiły rozprawy nad budżetem. Niektóre dzienniki wieczorne twierdzą, że pomimo zrzeczenia się księcia Hohenzollern, trudności nie zostały usunięte. Werther przybył tu dziś rano. Cesarz spodziewany jest dziś z St Cloud.

„France“ twierdzi, że Cesarz i ministrowie nie widzą w odpowiedzi Werthera takiego rozwiązania zawikłań, jakiego Francja miała prawo się spodziewać.

Bruksella. — Dzienniki wieczorne donoszą, że 250 żołnierzy przeszło przez Bruksellę na granicę francuską.

Z Antwerpji donoszą, że półk inżynierski zarządził przygotowanie 4 wielkich pociągów kolei żelaznej, dla obsadzenia francuzko-pruskiej granicy. „Etoile“ twierdzi, że te wojska przeznaczone są do niszczenia kolei żelaznych i telegrafów.

Warszawa 14 Lipca godz. 11 m. 30 w poł.

Paryż 13. — W Ciele prawodawczem, książę Grammont oświadczył, że otrzymał przez hiszpańskiego posła wiadomość o zrzeczeniu się ze strony księcia Leopolda kandydatury do tronu. Obecne negocjacje z Prusami tyczą się tego przedmiotu. W piątek ma mieć miejsce interpelacja Davida, co do prowadzących się negocjacji.

Berlin 13. Po otrzymaniu urzędowego zawiadomienia o usunięciu księcia Hohenzollern, poseł francuzki w Ems stawił się u króla żądając upoważnienia, do zatelegrafowania do Paryża, że król zobowiązuje się na przyszłość, nigdy się nie zgadzać na kandydaturę Hohenzollerna. Król odmówił powtórnego przyjęcia posła francuzkiego, i kazał mu przez służbowego adjutanta oznajmić, że nic więcej nie ma do powiedzenia.

Warszawa d. 14 lipca godz. 1 m. 45 z połud.

Rzym 13. — Sobór głosował nad dogmatem nieomylności, który przeszedł 450 głosami przeciw 88. — 62 głosy podane były z zastrzeżeniem.

E F E K T.

W Paryżu utwory dramatyczne piszą się zwykle na współkę. Najczęściej zaś, jeden dramaturg daje pomysł, a drugi obleka ów pomysł formą właściwą.

Otóż w tych dniach jeden z podobnych pomysłowców wbiegł jak bomba do swojego współloika pracującego nad układem dramatu w 10ciu aktach 77miu obrazach.

— Mam efekt! — woła przybyły.

— Jaki?

— W ostatnim obrazie naszego dramatu, pojawi się bohaterka na drewnianej nodze.

— Aleć to głupstwo!.

— Prawda! — lecz efekt dotąd nieużyty jeszcze na scenie. Urządźaj go więc co-prędzej, bo ja się spieszę na obiad.

I nieszczęśliwy współnik dotychczas nie wie, co ma z owym fantem zrobić.

Redaktor, W. Szymanowski.

— W dniu wczorajszym przybyła do Warszawy p. Marja Lagy, komiczno-excentryczna śpiewaczka, zaangażowana do zakładu Eldorado i z dniem 16-tym b. m. to jest w sobotę, rozpocznie swe przedstawienia tamże. — 5809 —

— Wiadomo ogólnie, że zęby sztuczne dla osób w pewnym wieku są wielkiem dobrodziejstwem, że stanowią nawet warunek dla utrzymania zdrowia i jako takie zalecone są przez doktorów.

Dobre wyrobienie zębów sztucznych wielki koszt pociąga za sobą, a więc wymaga koniecznie sumienności ze strony fabrykanta zębów, który się tego wyrobu podejmuje. Zdaje się, że osoba stalująca zęby w tak wielkiem mieście jak Warszawa i płacąca za nie wysoko umówioną cenę, ma prawo do żądania wypełnienia tych wszystkich warunków. Nie zawsze jednakże ma to miejsce. Przed 6 ścią tygodniami osoba w podeszłym wieku obstałowała u jednego z dentystów komplet zębów sztucznych, płacąc za nie z góry oznaczoną przez dentystę cenę *sto rubli sr.* a otrzymując w zamian sumienne zapewnienie za doskonały wyrób takowych. Pomimo tego jednak, po odstawieniu zębów okazały się one niedogodnymi, i trzeba było kilkanaście razy zaprowadzać rozmaite poprawki, które się nie na wiele przydały. Kiedy użytek z tych zębów okazał się niemożliwym, dentysta zapewniając, że są one pomimo tego doskonałe, okazał najwyższą niegrzeczność, mówiąc, że *interessantka* chyba dla tego robi te wszystkie trudności, iż *pieniędzy na wyjazd lub sprawunki potrzebuje*. W skutku tego pieniądze i zęby zostały przy dentystyce, a *interessantka* narażona na tak ciężki zawód, musiała opuścić Warszawę z tem przekonaniem, że grzeczność i sumienność nie są górującymi przymiotami niektórych warszawskich dentystów. J. H. — 5747 —

— Nie wiedząc imienia i terażniejszego mieszkania pana **Bystrzanowskiego**, zajmującego się interesami sprzedaży i kupna majątków w Królestwie Polskiem, a któremu powierzyłam swoje papiery przed trzema laty, gdy pomimo zgłaszań się moich dotąd ich nie otrzymałam, upraszam przez pisma tutejsze o najrychlejsze ich oddanie. Adres mój: Nowy Świat Nr. 39, do Stanisława Moniuszki.

— 5813 —

A. Moniuszkowa.

— W tych dniach, otwartym został **Zakład Powozowo-Lakierniczy Adama Augustynowicza**, przy rogu ulic Elektoralnej i Zimnej, Nr 793 (13 nowy), gdzie przyjmują się wszelkie obstalunki, jak niemniej reparacje, wchodzące w zakres tego fachu. (1—3)—5792—

— **Władysław Popławski**, Komornik, przeniósł swą kancelarję na ulicę Ś-to-Jerską, Nr 1768 (nowy 10), na drugie piętro od frontu. (2—5) —5733—

— **Weterynarz, R. Sobolewski**, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Bracką, do domu Fröhlicha Nr 1530, policyjny 13. (1—3) —5781—

— **Kantor Transportowy, Tryestyńskiego Towarzystwa Azjenda Assicuratrice**, przeniesiony został na ulicę Nalewki, do domu Wgo Machotkina Nr 2240a, (9 nowy). (1—3) —5793—

— **Doktor J. Rogowicz** przeniósł swoje mieszkanie do domu Nr 45, róg ulicy Marszałkowskiej i Złotej, gdzie cukiernia. (2—3) —5621—

— **Dr Kohn**, Lekarz ordynujący w oddziale chorób syfilitycznych i skórnych, przy szpitalu starozak; powróciwszy z wycieczki naukowej zagranicę, przyjmuje chorych jak dawniej, codzień od 8ej do 10ej rano i od 3ej do 6ej po południu, biednych bezpłatnie. Mieszka obecnie przy ulicy Długiej, gdzie „Eldorado” w domu Cyprysiskich Nr 19 nowy, na pierwszym piętrze od frontu.— **Dr Kohn.** (1 6) —5772—

— **Doktor Medycyny Ignacy Bruner** (Ojciec), Lekarz i Akuszer m. Warszawy, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Królewską, do domu W-go Strasburgera Nr 413b (nowy 6) obok Saskiego ogrodu.—5696—

Instytut leczniczy prywatny dla chorych syfilitycznych i skórnych, Drów PODOWSKIEGO i KADLERA, ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanymi chorobami sekretneimi, jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbą, wypryskiem, i t. p. Oplata za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50 do Rs. 3 od osoby.

Ambulatorjum Zakładowe, w którym chorzy przychodni z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codziennie z rana od godziny 10ej do 11ej i po południu od 3ej do 5ej, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 634b.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu —512— (29—0) (13624)

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADOWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przędzieckiego, sprzedaje Likieri, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat.

(24—0) —3086—

MAGAZYN MEBLI

Zagranicznych i Warszawskich

W HOTELU ANGIELSKIM

Ma honor donieść Szanownej publiczności, że meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem się jeszcze odznaczają, iż takowe sprzedają się po cenach bardzo przystępnych.

(7—15) — 4707 —

Skotnicki & Comp.



Zawiadamia się interesowanych, iż 1 Lipca r.b. otwartem zostało w Paryżu, pod firmą poniżej zamieszczoną **Biuro Informacyjno-Komisowe**. Wszelkie objaśnienia udzielane będą bezpłatnie.

Czynności Biura obejmują wszystko co dotyczy **przemysłu, Handlu i spekulacji giełdowych**.

Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności, niżej podpisani dołączą ze swej strony wszelkiego starania, aby akuratnością i dokładnością w załatwianiu powierzonych im interesów zasłużyć sobie na zasłanie.

Skotnicki et Comp., Paryż 29 ulica Luxemburg. (2 8) — 5658 —

Paryż, ulica Luxemburg 29.

Kantor Spedycyjno-Kommissowy Jana Hrab. Ledóchowskiego, przeniesiony został z dotychczasowego lokalu na Tłomackiem do Pałacu Dückerta, przy ulicy Długiej, Nr 556 (30 nowy).

(3—6) — 5647 —

SZAFY KASSOWE



SKŁAD GŁÓWNY PRZY ULICY SENATORSKIEJ N 29

w WARSZAWIE

(5—26) —4225—

SKŁAD Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

OBIC PAPIEROWYCH,


i ceny tak obniżył, że wszelka konkurencja uniemożliwioną została.

(24—0) — 2505 —

Z powodu rozpoczętych widowisk w teatrze letnim w ogrodzie Saskim

Właściciel RESTAURACJI,

przy ulicy Niecałej, Nr 614 lit. 1, przy samym ogrodzie, poleca się Szanownej Publiczności doбором smacznie przyrządzonych **Potraw** i dobrem **Piwem** z browaru P.P. Haberbusch et Schile. (1-3) — 5799 —

 **Sledzie Pocztove**, mało słone i tłuste, w 1/1 1/2 i 1/4 baryłkach, Skład Win i Delikatessów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym, poleca; również **Mawior** prassowany w puszkach. (3-0) — 5651 —

W domu **Mintera** na Pradze, Nr 183, przy targu końskim (Progimnazjum i Sąd Pokoju), są do wynajęcia od Sgo Jana na 1em piętze:

Trzy Pokoje,


świeżo obiciem wyklejone, kuchnia angielska i wszelkie potrzeby. **Stróż Feliks** upoważniony do wynajmowania.

(2-2) — 5702 —



Zgubiono!

We Srodę 13 b. m., o samem południu, w przejściu z poczty po Nowo-Senatorskiej, placu Teatralnym, Niecałej, przez ogród Saski, Zabłą do Banku, a następnie ztamtąd do kąpieli wiśnianych, zgubiono **PUGILARES** zawierający: trzy assygnaty 25-rublowe, dwie 10-rublowe, jedna 3-rublowa i dwie 1 rublowe, w ogół 100 rubli. Nadto była tam kartka z pralni Judlina. Łaskawy znalazca raczy zwrócić poszkodowanemu, przez wzgląd, że stracił powierzzone mu cudze pieniądze, wszelką **naprodę** się nie odmawia, jeżeli znalazca jej zażąda. Złożyć można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1-1) — 5808 —

 Przechodząc 13 b. m. to jest we Srodę wieczorem Alęą Ujazdowską do Ogrodu Botanicznego, zgubiono **Sylwetkę** złotą z emalią szafrową, wewnątrz włosy, stanowiące drogą pamiątkę. Łaskawy znalazca raczy odnieść takową do domu obok Instytutu Głuchoniemych Nr 1738 (nowy 8), mieszkania Nr 9, a otrzyma stosowne wynagrodzenie. (1-3) — 5803 —

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.

Dziś: **Piękna Helena.**
Jutro: **Wdowa niepoleszona — Ulicznik Warszawski**

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **F. Stoblińskiego**. (28-0) — 4643 —

FIGARO. Nowy-Swiat, gdzie Apteka Koopogo. — Dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Dramatycznych, z 16-stu osób złożone, pod dyrekcją **H. Medzelewskiego**, daje przedstawienia humorystyczne złożone ze śpiewów i tańców. — Początek o godz. sej. (16-0) — 5079 —

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia trupy dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją pani **LEOPOLDYNY v. LUKA-TSCHY**. — Dziś: **Benefis Panny Lanus**: 1. Po raz pierwszy: „Des Herrn Magisters Perücke.“ — 2. „Das verhängnisvolle Liebespfand.“ (29-0) — 4545 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Доволено Цензурою.

Wydawca **G. GEBETNER**

DOLINA SZWAJCARSKA.

JUTRO:


Koncert Józefa Straussa.

1. Uwertura z op. „Czarodziejski flet,“ Mozarta.
2. „La Colombe,“ romans, Gounoda.
3. „Die Dorfschwalben,“ walc, Józefa Straussa.
4. Marsz Indyjski, z op. „Afrykanka,“ Meyerbeera.
5. Uwertura z op. „Sroka złodziej,“ Rossiniego.
6. Die Libelle, polka-mazurka, Józefa Straussa.
7. Trębacz, śpiew na trąbkę, Speiera.
8. Kreuzfidel, polka, Jana Straussa.
9. Uwertura z op. „Wolny strzelec,“ Webera.
10. Illustrationen, walc, Jana Straussa.
11. Humorystyczne warjacje, Reinholda.
12. Polonez, Chopina.

Cena wejścia **Kop. 20.**

Początek o godzinie 6 1/2.

Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.

 W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali. (25-0) — 4593 —

TIVOLI. Ulica Królewska. — Dziś i codziennie, Przedstawienie pod dyrekcją **Jana Russanowskiego**. — Początek o godz. sej. (17-0) — 5173 —

ELDORADO. Ulica Długa, Nr 586 b. — Codziennie Przedstawienia **Komicznych Parzykich Śpiewaków**. — Początek orkiestry o godz. 7ej, a przedstawienia o godzinie sej. (10-0) — 5420 —

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 2-go Czerwca (14 Lipca) 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop. sr.	Ruble	kop. sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 48	—	—	—	—
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 50	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	90	77	90	61
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	90	52	—	—
Listy Zast. nowe 5 1/2% z r. 1869...	90	67	90	25
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemięskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne rsr. 100.....	75	2	74	69
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860.	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	—	—	—	—
z r. 1866...	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War. — Wied. za sztukę	71	50	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	50	72	75
Akcje Główn. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz. Terespolsk..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.....	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.....	110	50	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 23 1/3.

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 47 1/2

Od Listów Zast. nowych kop. 29 1/2

Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 115 k. 80 rs. 115 k. 65

Londyn 3 M. Ifunt st. rs. 7 k. 90 rs. 7 k. 89

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 93 k. 90 rs. 93 k. 67 1/2

Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 96 k. 75 rs. — kop. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 13go Lipca płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 50 — żyto od rs. 4 kop. 12 1/2 do rs. 4 k. 27 1/2; jęczmienia 4-rodwu rządowego, od rs. — kop. — do rs. 3 kop. 15; Owsa 2 rs. 2 kop. 47 1/2 do rs. 2 kop. 55 — Kartofli od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 80

Wszystko płacono dnia 13go Lipca za wiadro od rs. 4 kop. 9 1/2 do rs. 4 kop. 36 za garniec od rs. 1 k. 40 — do rs. 1 kop. 42

DODATEK.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Przegląd Katolicki**, Nr 27 wyszedł z druku i zawiera: Katakumby.— Korespondencja z djeczej Augustowskiej.— Kronika kościelna.— Odpowiedzi Redakcji Ogłoszenia.

— **Gazeta Rolnicza**, Nr 27 wyszedł z druku i zawiera: Teoria i praktyka, przez Stanisław Rewieńskiego.— Maciej hrabia Mielżyński, przez A. O., (dokończenie).— W kwestji użytków leśnych, odnośnie do fabrykacji terpentyny, przez Edmunda Wężyka, (dokończenie).— Kronika Paryżka, przez Zygmunta Gawareckiego, (d. c).— Korespondencja gospodarska: z Radomyńskiego, przez Tymoteusza Samborskiego.— Przegląd rolniczy XIV.— Przegląd przemysłowo-handlowy.— Ogłoszenia gospodarskie.— W odcinku: Horoskop pogody isłoty na kwartał III r. b, przez Kajetana Kraszewskiego.— Pogadanka wiosenna w Pasiece, przez Stanisława Rewieńskiego, (ciąg dalszy).

— **Opiekun Demowy**, Nr 27 wyszedł z druku i zawiera: Sprawy rzemieślnicze II.—Obrazki wiejskie I: Prządki, wiersz Wiktora Gomulickiego — Samuel Morse, (ciąg dalszy z portretem), przez K. Milkuszyca.— Wystawa przemysłowa w Petersburgu (z drzeworytem). Wycieczka w Płockie (ciąg dalszy) przez Franciszka Gumowskiego.— Przegląd teatralny, przez M. Dzikowskiego.— Wiadomości techniczne Rozmaitości. — Humoreska: Pokora żebraka, pomysł i rysunek Leona Kunickiego:

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT

I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH
MAURycego ORGELBRANDA.

PRZY ULICY KRAK. PRZEDMIEŚCIE, NO. I NOWY.

otrzymała w Czerwcu następujące

NOWOŚCI POLSKIE.

Balasz Mikołaj. Samouk ruskiego języka, dla umiejących czytać po polsku. Przewodnik do nauczania się języka bez pomocy nauczyciela. Z dodaniem wzorów stylu literackiego w sprawach używanego, kop. 40.

Biblioteka kieszonkowa romansów i powieści, **Gomulicki Wiktor**. Z Ochlani (Nowella), kop. 15.

Biblioteka Pamiętników i Podróży. **Schweiniichen Hans**, Pamiętnik do dziejów Szlązka i Polski 1555—1602. Przekład skrócony Hieronima Feldmanowskiego, kop. 90.

Caracciolo. Tajemnice klasztoru Neapolitańskiego. Pamiętniki, rs. 1.

Cavé. Sposób nauczania się rysunku bez nauczyciela; u znana za dobrą przez Ingres, Delacroix, Horace Verneti i t. d., kop. 40.

Cegielski H. Teoria poezji i jej rodzajów. (Uzupełnił Professor Dr Wł. Nehring), kop. 80.

Dante (Alighieri). Boska komedia. Przekład Ant. Stanisławskiego, rs. 4.

Droz Gustaw. Monsieur, Madame et Bébé. Przełożył z 38 wydania francuzkiego M. D. i J. R., 2 tomy, kop. 75.

Dzieci wdowy. Powieść moralna dla dojrzałej młodzieży, kop. 30.

Gaboriau Emil. Gdzie winowajca? Z francuzkiego, według pierwszego wydania, dwa tomy w jednym, rs. 1 kopiejka 80.

Gaszczyński Stanisław, (stolarz w Warszawie). Rady dla młodzieży rzemieślniczej. Z 2 rycinami, k. 5.

Gordon J. Grzechy Krystyny Królowej Hiszpańskiej. Powieść historyczna (podług oryginału francuzkiego), rs. 1 kop. 5.

Grzesznik nawrócony mową Jezusa Chrystusa do pobożnego życia, czyli sposób pojednania się z bogiem przez dziewięćdniowe uwagi, kop. 15.

Gumowski Fr. Przekleństwo. Poemat, kop. 30.

Kasznica Józef. O pojęciu i systemie nauk społecznych, kop. 30.

Kettler Wilhelm Emanuel Baron (Biskup Moguński). O soborze powszechnym i jego zna-

czeniu dla naszego wieku. Przekład polski z 5go wydania niemieckiego, przejrzany i pomnożony przez księdza Wł. Knapińskiego, kop. 60.

Kłockowski Jan Ms. Godzinki o Najświętszem Imieniu Jezusa za dusze wiernych zmarłych, kop. 5.

Kokurewicz Józef. Nauka żywienia zwierząt gospodarskich, według zasad Dra Grouvena, rs. 1 k. 80.

Kozłowski Karol. Zbiór zabaw, gier i rozrywek dla młodzieży. (Z wielu drzeworytami w tekście), oprawna w tekturkę, rs. 1 kop. 20.

Kraszewski J. I. W mętej wodzie. Obrazki współczesne. rs. 1 kop. 20.

Książeczka ilustrowana z ciekawych, zajmujących rzeczy złożona, przez różnych autorów, kop. 25.

List pewnego sługi Bożego, zawierający w sobie krótką naukę dążenia pewną drogą do doskonałości chrześcijańskiej z francuzkiego przetłumaczony, kop. 50.

Ludwik z ciotką w Busku. Opowiadanie Br. L., kop. 40.

Łoziński Wł. Hazardy. Powieść współczesna, rs. 1 kop. 75.

Nabożeństwo na uroczystość opieki N. P. Marji Ostrobramskiej. Dla użytku pobożnych Najświętszej Panny czciocieli, cudowne obrazy jej odwiedzających, oraz inne nabożeństwa i modlitwy do Matki Bożkiej na każdy dzień tygodnia, kop. 15.

Nowenna na cześć Niepokalanego Poczęcia N. Marji P. z powodu cudownego medalu, kop. 15.

Ollendorff G. H. Teoryczno-pratyczna metoda nauczania się czytać, pisać i mówić po Włosku w sześciu miesiącach. Dzieło zupełnie nowe, podług oryginalnej edycji Jos. Reale, przerobiona i dla użytku Polaków zastosowana przez B. L. Zesztył 1szy z prenumeratą na całe dzieło z 4ch zeszytów, rs. 3.

Pol Wincenty. Historyczny obszar Polski. Rzecz o dyalektach mowy polskiej, kop. 90.

Pol Wincenty. Rok myśliwca, z rysunkami Juliusza Kossaka, rs. 4 kop. 80, oprawna w płótno angielskie ze złożonemi brzegami, rs. 7 kop. 20.

Prażmowska T. Rozsądna Panna. Powieść, k. 75.

Prokop Ms. Kapucyn. Miesiąc Najświętszego Serca Jezusowego dla odprawiających to nabożeństwo wspólnie z drugimi ułożony, a na szczególną cześć Matki Bożej jako Pani Przenajświętszego serca zaofiarowany, kop. 60; na papierze welinowym kop. 75.

Rozenberg-Lipiński. O uprawie roli, do użytku praktycznych rolników, zwłaszcza dla rządców i ekonomów zastosowane, kop. 30.

Schwarz Zofja Marja. Być albo nie być. Powieść szwedzka, rs. 1 kop. 50.

Sennik nowy, w którym sny z ich prawdziwym wykładem w alfabetycznym porządku znaleźć można. Do tego przydana jest praktyka Pitagoresa wielkiego filozofa, kop. 20.

Sennik ścienny, czyli wykład snów w obrazkach z numerami do stawiania na loterję służący (na arkuszu), kop. 10.

Skalkowski Tadeusz. Warsztaty i fabryki a postęp przemysłowy, kop. 17 1/2.

Soullé Fryderyk. Pamiętniki Szatana. Dzieło tłómaczone z francuzkiego. Zesztył po kop. 10. (Całe dzieło składać się będzie z sossu zeszytów).

Stanisławski Oskar. Anna Sekretarzem. Komedja w 2ch aktach, kop. 10.

Starykoń Józef. Opiekun. Komedja w 5-ciu aktach, kop. 95.

Starykoń Józef. Przekora. Krotochwila w jednym akcie, kop. 32 1/2.

Świerzbński Romuald. Rozwój społecznienia Rzymskiego, rs. 3.

Świdorski Wł. Dr. O długotrwałem zapaleniu macicy (metritis chronica) mianowicie o jego przyczynach i sposobie leczenia, kop. 40.

Szeksjir W. Hamlet królewicz Duński. Dramat w 5-u aktach, tłómaczenie Krystjana Ostrowskiego, rs. 1 k. 40.

Thueydides Historia wojny Peloponezkiej. Przekład z greckiego Antoni Bronikowski rs. 2 kop. 80.

Wąsik Jan. Stoletnia praktyka gospodarska, czyli: krótka nauka o poznawaniu własności każdego roku, uro-

dzajów i odmian powietrza, podług planet niebieskich i innych znamion na niebie i na ziemi doświadczona, a dla czułych i dobrych gospodarzy, ekonomów i włóści: n. spisa-
na i do druku podana, kop. 10.

Wiedza. Zbiór popularnych odczytów z literatury i nauk. Zeszyt 10. **Brugsch H.** O powstawaniu i rozwoju pi-
sma, kop. 20.

Wieniec z dwunastu miesięcy dla dzieci Marji. Naślado-
wanie z francuzkiego przez M. B. C. kop. 20.

Wołyń i jego mieszkańcy w r. 1863. Krótkie opisanie gu-
barni Wołyńskiej pod względem jeograficznym i statysty-
cznym przez F. N., kop. 95.

Zacharjasiewicz Jan. Porwanie Sabina. Obrazek
z życia, rs. 1 (1-1) — 5610 —

Nakładem Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

wyszło z druku dzieło pod tyt.:

ZASADY OGÓLNEGO ZASTOSOWANIA

ELEKTRYCZNOŚCI

W CELU

fizjologicznym, patologicznym i te-
rapeutycznym

NAPISAL:

JÓZEF DROPSY,

Doktor Medycyny i Chirurgji, Towarzystw uczonych: Kra-
kowskiego, Wileńskiego, Poznańskiego, Podolskiego, Kon-
gresu Między-Narodowego, Paryzkiego i Terapeutycznego
Francji, Członek. Cena kop. 90.

(1-3) — 5749 —

DONIESIENIA.

**Syndycy tymczasowi Massy Upadłości Domu
Handlowego** pod firmą **T. Rosenberg et Comp.**

Donoszą, że na zasadzie upoważnienia Wgo Sędziego
Kommissarza z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., Ruchomo-
ści do tejże Massy należące, a mianowicie: Meble i Sprzęty
domowe, w dniu 3 (15) Lipca 1870 roku, o godzinie 4ej po
południu, w Warszawie pod Nrem 1775 przy ulicy Sto-
jerskiej, przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze,
więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa, dnia 1 (13) Lipca 1870 roku.

Kajetan Wałowski, Patron.
Herman Meyer. (1-1) — 5777 —

**Syndycy tymczasowi massy upadłości Do-
mu Handlowego** pod firmą:

T. Rosenberg & Comp.

Stosownie do art. 502 K. H., wzywają wszystkich wierzy-
cieli tejże massy, aby w ciągu dni 40, od daty niniejszego
ogłoszenia, osobiście lub przez swych pełnomocników stawi-
li się przed Syndykami massy, w kancelarji jednego z nich
Kajetana Wałowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr 549a
przy placu Krasińskich zamieszkałego i tymże Syndykom
oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej summy są wierzy-
cielami, oraz, aby oddali im tytuły swych wierzytelności lub
złożyli je w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warsza-
wie pod Nr 549 urzędującego, na ręce Wgo Andrychiewicza
Podpisarza tegoż Trybunału.

Warszawa, dnia 1 (13) Lipca 1870 r.

Kajetan Wałowski, Patron.
Herman Meyer.

(1-1) — 5778 —

— Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego Merkury. —

Kantor Stowarzyszenia Merkury zawiadamia: że w skle-
pach stowarzyszenia sprzedaje herbatę zagraniczną
świeżego transportu, własnego urządzenia od 1 rs.

do 2 kop. 40 za funt. Świece parafinowe wyprobowane
z fabryki krajowej funt po k. 25. Masło solone z gub.
grodzińskiej, a świeże wprost ze dworów z pierwszej
ręki, po cenie najumiarkowańszej. (2-3) — 5678 —



W dniu 3 (15) lipca 1870 r. o godzinie 10 rano
sprzedana będzie przez publiczną licytację w Try-
bunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale 1 pob
N 549 przy ulicy Długiej.

Nieruchomość,

w Warszawie Nr 1754B, przy zbiegu ulic Nowowiejskiej i
Przyokopowej położona. Nieruchomość ta składa się z za-
budowania muranego o parterze i częścią pierwszym
piętrze, w którym mieści się Fabryka Cerat, z zabudowań
drewnianych i zawiera gruntu około łokci kwadratowych
26,222. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 12,417 kop.
94, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku takąs biegłych wykrytego. Na
wadium złożony należy sumę rs. 1000. Bliższe objaśnienia
i warunki przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybuna-
łu Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej, pod Nr 549,
oraz u podpisanego sprzedającego kierującego Patrona w War-
szawie, pod Nr 554 (nowy 26), przy ulicy Długiej zamiesz-
kałego.

Józef Szwarzenberg, Patron (3-3) — 5660 —



NIERUCHOMOŚĆ

przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1067, naprzeciw Saskiego
Ogrodu położona, o dwóch piętrach, z Officiną, powierzchnii
około łokci kw. trzech tysięcy mająca, w dniu 3 (15) Lipca
1870 roku, o godzinie 10ej rano, sprzedana zostanie w Try-
bunale Cywilnym w Warszawie przez publiczną licytację
w drodze przymuszonego wywłaszczenia. Licytacja rozpocz-
nie się od summy Rs. 18,713, jako $\frac{2}{3}$ części wartości takąs
biegłych wykrytej. Wadium wynosi Rs. 2,000. Szczegółowe
warunki mogą być przejrzane w Kancelarji Pisarza Trybu-
nału Cywilnego w Warszawie, pod Nrem 549, lub u podpi-
sanego Patrona, pod Nrem 495 w Warszawie zamieszkałego.

Ludwik Marczewski, Patron.

(3-3) — 5732 —

NAUCZYCIEL

jednego z tutejszych Gimnazjów zawiadamia Osoby życzące
sobie oddać Dzieci swoje z początkiem przyszłego roku
szkolnego do Szkół Rządowych, iż odejmuje się zajęć osta-
tecznym przygotowaniem tychże w przedmiotach gimnazjal-
nych przez przeciąg trwających jeszcze do 15 Sierpnia wakacji.
Adressa interessowani raczą złożyć w Redakcji „Kurjera
Warszawskiego,” pod literami K. P. (1-1) — 5785 —

O S O B A

posiadająca patent na Nauczycielkę wyższą i pracująca od
kilkunastu lat w tym zawodzie, poszukuje miejsca tu w War-
szawie, lub też Lekcji na godziny. Wiadomość można po-
wziąć na Nowem-Mieście pod Nrem 333, na 1szem piętrze.
(3-3) — 5567 —

Do Składu Towarów Rossyjskich,

za Żelazną Bramą, w Gościennym Dworze, pod Nr 1,
nadszedł transport:

Samowarów tombakowych i mosiężnych, w różnych fa-
sonach i gatunkach, Tac i Koszyków blaszanych, Noży sto-
łowych i kuchennych, Cerat w rozmaitych kolorach i gatun-
kach, Pantofli i Butów saffjanowych kolorowych; oraz Sala-
mi Moskiewskiego, Buljonu Wołyńskiego, Musztardy prawdzi-
wej Sarepskiej, Miodu (Lipcu) Kazańskiego, Karuku ryb-
iego, Wyziki i wielu innych Towarów. **J. Kucharkin.**

(3-3) — 5630 —



Summa hypoteczna Rs. 800

jest do odstąpienia pod korzystnymi warunkami.
Życzący ją nabyć raczy się zgłosić do domu Nr 29
przy ulicy Nowy Świat, mieszkania Nr 3.

(1-1) — 5794 —

PRZEDSIĘBIERCY ROBÓT ASFALTOWYCH I KRYCIA DACHÓW

KATZ I LEITZEBER

UPRZYWILEJOWANI
wyłącznie dostawcy
na Cesarstwo i Królestwo
jedynie prawdziwego
Limerowskiego Asfaltu
z kopalni D. H. Henninga
w Limmer który na wy-
stawie Londyńskiej i in-
nych medalem zaszczyco-
ny i za najlepszycy uznany.

ASFALT W PŁYTACH,
Tektura Smołowcowa
GWOŹDZIE DO TEJŻE
LAK do smarowania Da-
chów
GUDRON
ASFALT PŁYNNY
doskonały, tani i łatwy
do użycia przeciwko
wilgoci w murach
i drzewie jako też
rdzy na żelazie.

W WARSZAWIE

ulica Bielańska Nr 608, dom W. Zawiszy.

(6-6)

— 4919 —

NAUCZYCIEL NIEMIEC

może wykładać początki języka niemieckiego, tak teorety-
cznie jak praktycznie, czy to chodząc do uczniów, czy też
przyjmując ich u siebie, za bardzo miernem wynagrodze-
niem Wiadomość przy ulicy Freta, Nr 11, trzecie piętro,
Nr drzwi 10 (3-3) — 5352 —

W Nowej Szwajcarii,

przy sprzedaży Mleka i Przekasek urządzono
sprzedaż **PIWA Bawarskiego** na
Kufle.

Tamże jest dla rozrywki gości: Strzelnica,
Billerd i Gimnastyka.



(4-5)

— 5209 —

300 dziesiątyn (20 włók) pszennej ziemi,

do zamiany na mniejszy **Majątek** lub **Dom**
w Warszawie, albo na koniec można wziąć Dobra te w za-
staw, udzielając Pożyczki około **Rs. 9.000** — Wiadomość
w Kantorze E. Jachowicza, Krakowskie-Przedmieście, Nr
410 (5). Kantor otwarty od godziny 10ej rano do 4ej po
południu. Właściciela Kantoru zastać można od 3ej do 4ej
po południu. (1-1) — 5783 —

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych

KRAFT et KUKSZ,

ulica Miodowa, 490/1.

(27-0) — 2929 —

— W Instytucie gimnastycznym T. Matthes i Sta-
niława Majewskiego na Sewerynowie, rozpoczął się
kurs letni gimnastyki wychowawczej i higienicznej,
dla młodzieży i osób dorosłych za opłatą miesięczną
rs. 1 kop. 50 od osoby, w towarzystwach zbiorowych.
Chorych dotkniętych niektórymi chorobami chroni-
nemi, lub nieforemnością budowy, przyjmuje się do
działu gimnastyki lekarskiej (zwanej szwedzką).

(4-15) — 5598 —



Dom murewany, o jednym piętrze z o-
grodem owocowym, w rynku miasta **Łukowa**,
pod Nr 27 położony, jest do sprzedania pod do-
godnymi warunkami, w każdym czasie, bez pośre-
dnictwa. Bliższą wiadomość na miejscu u Właści-
cielki powziąć można lub u W. go Marcinowskiego w War-
szawie przy ulicy Leszno, Nr 674. (2-3) — 5719 —



KABETA bardzo mało
używana, jakoteż **KASSA**
ognio-trwała, roboty za-
granicznej, do sprzedania. —
Wiadomość bliższą powziąć można pod Nr
2255a, w Dystylarni, lub u Stróża.

(3-3)

— 5543 —



BRYCZKA
nowa, na parę i jednego konia, na ressorach,
lekka, jest do sprzedania za pomierną cenę.
Wiadomość przy ulicy Miłej pod Nrem 2280, nowym 15.
(1-3) — 5766 —



Jest do sprzedania
Piękna KROWA.
Wiadomość w Hotelu Krakowskim, przy uli-
cy Bielańskiej. (1-1) — 5800 —



Zakład Gimnastyki, Zabaw i Rzemiosł dla dzieci i młodzieży, (ulica Królewska, dom Dubarlego, obok Tivoli), podaje do wiadomości, iż z dniem 15 Lipca rozpoczną się lekcje:

1) **Stolarstwa**, dwa razy w tydzień po dwie godziny. Cena miesięczna rs. 3 — 2) **Wycinania** różnych przedmiotów galanteryjnych z drzewa (ciąćcie laubzegą), wraz ze sycerstwem, jako to: ramek, konsolek, ozdób i t. d., dwie godziny w tydzień. Cena miesięczna rs. 2 — 3) **Introligatorstwa** i galanternictwa papierowego, 2 godzin tygodniowo. Cena rs. 2. — 4) **Modelowanie z gliny**, 2 razy w tydzień. Cena miesięczna rs. 2. Godziny nauki popołudniowe. Wszystkie te rzemiosła z wyjątkiem stolarstwa wykładane będą dla mężczyzn i kobiet osobno. Zakład więc uprasza rodziców i opiekunów młodzieży starszej nad lat 10, oraz osoby dojrzalsze, jako to: studentów uniwersytetu, urzędników i t. d., aby raczyli się wcześniej z zapisami zgłaszać, gdyż ilość mających być przyjętych uczniów jest ograniczona. Bliższe szczegóły powiązać można na miejscu, od 10 do 1 rano i od 3 do 7 po południu **każdo**dziennie. (2—3) — 5469 —

Potrzebna jest

Kucharka,

z dobrimi świadectwami, lub też i kobieta z prowincji obeznana z Kuchnią. Wiadomość przy ulicy Dobrej, Nr 2795, nowy 33, w Fabryce. (2—2) — 5734 —



DRZEWO

po niższej cenie.

Szażeń drzewa sosnowego rzetelnego wymiaru, w grubych szczapach, smolnego i suchego, nabywać można po rs. 7, wyraźnie rubli srebrem siedm, 4 wiorsty szosą za rogatką Petersburgką, przy samej szosie w Żeromiu, u Pisarza Osmulskiego.

Szażeń tegoż samego drzewa w Warszawie z odstawą po rs. 8 kop. 50.

Obstalunki przyjmują się we wszystkich Składach Herbaty Leona Krupeckiego w Warszawie.

(1. 3) — 5780 —

PRAWDZIWA WODA

wynalazku

Pana Lessueur w Paryżu.

EAU ALLEMANDE.

Jest niezawodnym środkiem na spędzenie **piegów** i **liszaj**, zapobiega **zmarszczkom** i przywraca skórze **przeźroczystość** i **delikatność młodzieńczą**. Wszystkie te zalety rozpowszechniły jej użycie, tak w Paryżu jak na Wschodzie, w Rumunii szczególnie.

Skład główny w Paryżu u Pana Gastellier, fabrykanta perfum, 47, rue de la Chaussée d'Antin; w Warszawie w handlu perfum Panu Pohoreckiego.

(43—48) — 6,028 — (10,230)

Zawiadomienie

ze Składu Owoców w Galicji

Fr. WRÓBEL.

Jak lat poprzednich tak i w tym roku wydzierżawiający większe ogrody w Warszawie, mam honor oznajmić Sz. Publiczności, iż przyjmuję wszelkie obstalunki na **Owoce** do smażenia na konfitury i soki, nadto mam wyborowetak zwane olbrzymie Pożeczki, Maliny, Agrest, Zótkówki (wiśnie), także Pożeczki czarne zwane Smarodiny. a to wszystko sprzedaje po cenach jak najumiarkowawszych — Krakowskie-Przezmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża wprost Kopernika. (1—3) — 5798 —

Jest do sprzedania

P i a n i n o

Petersburskiej fabryki, za Rs. 60.

Ulica Królewska, Numer 37 (1063). Stróż Ignacy wskaże. (2—3) — 5729 —



Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à Salade, Karetki większe i pojedyncze.

WELOCIPEDY

dziecinne, jako też dla dorosłych, **dwu-kołowe** i **trzy-kołowe**, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dni i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od godziny 7ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A, w Fabryce Powozów

ROMANOWSKIEGO,

(dawniej Brühla).

(25—0) — 2913 —

WORKI

oryginalne amerykańskie,

nadzwyczaj trwale w najlepszym gatunku rozmaitych rozmiarów, nadeszły do

SKŁADU NASION I CUKRU

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, Nr 471 lit. A, wprost Banku, gdzie się sprzedają po bardzo umiarkowanej cenie, biorącym zaś w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

(3—6)

— 5629 —

Jest do sprzedania z wolnej ręki, lub zamiany na **Kamieniec** w Warszawie,

M A J A T E K

w bliskości Kolei i Warszawy. Bliższą wiadomość udzieli W. Juliusz Walewski, Patron Trybunału, na Nalewkach, Nr 223677 (nowy 3). Wszelkie pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. (1—3) — 5779 —

WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW

INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH

HERMANA I GROSSMANA,

Nr 484a, przy ulicy Miodowej, wprost Rządu Gubernjalnego,

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tych czasach otrzymał znakomity transport wszelkiego rodzaju *Fortepjanów, Pjanin, Orgue-Melodikonów* i różnych samogrających instrumentów. Również ciągle powiększonym zostaje osobno urządzony przy składzie

SALON WYNAJĘCIA INSTRUMENTÓW,

z przeznaczeniem przeszło **120** doborowych instrumentów.

Gdyby który z PP. klientów, życzył sobie po jednorocznem wynajęciu instrumentu takowy nabyć na własność, wolno mu będzie potrącić z ceny połowę już upłaconego najmu, dopłaciwszy resztę do realnej przy wynajęciu umówionej ceny.

(1-0)

— 5768 —

Młody Człowiek, z Kaucją,

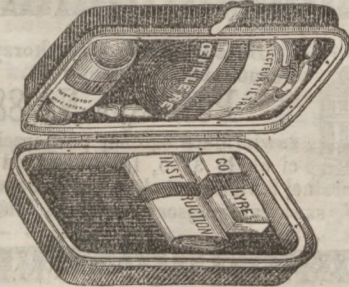
poszukuje miejsca w jakimkolwiek Zakładzie, albo na Rządęc domu lub hotelu. Osoby interessowane raczą złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami S. K.

(1-3)

— 5767 —

DOM J. P. CAUVIN

A. MARINIER, Aptekarz 1ej klasy, Sukcessor w Paryżu na bulwarze Sebastopolskim, Nr 55.



Futeraliki Chirurgiczne

P. A. Marinier,

powyższej firmy zawierają:

SZPRYCKE-FILTR za pomocą której przygotowuje się roztwór płyny w takiej ilości jaka się podoba. Roztwór ten służyć może w miarę, jak tego potrzeba zajdzie, bądź jako Collyre czyli środek zapobiegający i leczący zapalenia powiek i oczu, bądź jako szprycowanie do leczenia słabości udzielających się.

Sprzedają się w składach materiałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i J. Mrozowskiego, wraz z prospektem tłumaczącym ich użycie.

(1-25)

— 5760 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Glinki ognio-trwałej najlepszego gatunku, nadzsił znaczny transport. Glinka ta służy do **fabryk szkła**, do **hut cynkowych** na **Mufle**, do **hut żelaznych**, do wyrobu **cegły ognio-trwałej**, do **obmurowania kotłów parowych**, do **polewania kafil** i t. p. Może być również użyta w **mijsce blejwassu**, jak to zagranicą ma miejsce. Do wszystkich tych zalet już wypróbowanych łączy przystępną cenę, bo blisko o połowę jest tańszą od Angielskiej. Nabyć jej można w większych lub mniejszych partjach, u **Ludwika Liebert**, w Składzie Drożdży Prassowanych, przy ulicy róg Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, Nr 497, na 1-m piętrze.

(8-8)

— 4237 —

Najpraktyczniejsze

PLUGI,

całe żelazne, z lemieszami stalowemi, wyrabiane podług modelów Eckerta z Berlina sprzedajemy po rs. 14 kop. 50 sztukę.

Ostrowski i S-ki,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d.

(1-0)

— 5791 —

Magazyn Towarów Bławatnych

JANA THONNES,

przy ulicy Senatorskiej wprost b. pałacu Prymasowskiego. Otrzymał znaczny transport **Parasoli** jedwabnych (ocio-prętowych męzkich) od rs. sześciu, oraz damskich **Parasolek** od rs. czterech.

(1-1)

— 5795 —

KANTOR INTERESÓW BANKIERSKICH

MAURYCJO MELKEN,

na Krakowskim-Przedmieściu, obok domu Roeslera i
na Nowym-Świecie, wprost ulicy Ordynackiej.

Ma honor zawiadomić Szanownych Obywateli, podnoszących z Dy-
rekcji LISTY ZASTAWNE 5% NOWE, iż skupuje takowe po kursie dzien-
nym, tudzież, iż wymienia LISTY ZASTAWNE DAWNE 4% I i II SERJI,
na, także LISTY ZASTAWNE NOWE 5%, NIE POBIERAJĄC ŻADNEJ DO-
PŁATY ZA WYMIANĘ.

(3-6)

— 5675 —

Handel Galanteryjny J. A. WERNICA,

istniejący w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście,
Nr 451 (85 nowy), w domu przechodnim zwanym Roeslera,
zaopatrzony został w nowości najświetniejszego fasonu, jakoto:
w Biżuterje męzkie i damskie, Krawaty, Szaliki, Szkatułki,
Portmonetki, Pugilaresy, Cygarnice, Wyroby z brązu, Laski,
Wachlarze, Parasole i Parasolki, Gry towarzyskie; posiada
oraz znaczny zapas Wyrobów ze skóry, jakoto: Sakwojaże,
Worki damskie, Portfele, Torby i Przybory myśliwskie,
Spicruty, Siodła, Chomonta i t. p., z Fabryki Brandstetera;
gatunki wyborowe; ceny przystępne. (2-12) — 5690 —

Skład Sukna i Kortów

pod firmą:

KLES I SZULC

ulica Miodowa, Nr 497c, dom Wgo Bujno, urządził
przy tejże ulicy w domu W-go Grabowskiego, Nr 495

WYPRZEDAŻ KORTÓW

wysortowanych różnego rodzaju tak letnich
jako i zimowych, po cenie niżej kosztu własnego.
(7-12) — 5124 —

Majątek Ziemiański

w szacunku Rs. 50,000, bez żadnych długów hipotecznych,
oprócz Pożyczki Towarzystwa Kredytowego, położony, o 14
wiorst (2 mil) od Stacji Kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeń-
skiej, jest do zamiany na DOM w Warszawie, bez po-
średnictw osób trzecich. Wiadomość w Redakcji „Kurjera
Warszawskiego.” (3-3) — 5684. —

Jest do sprzedania za gotówkę

F O L W A R K,

około 120 dzies. (8 włók), w czem 30 dzies. (2 włóki) lasu
ze starodrzewem, z rozległymi i żyznymi pastwiskami, wo-
dą i zupełnie nowymi budowlami; na tym folwarku mo-
żna obecnie wysiewać około 30 korcy cziminy i utrzymy-
wać najmniej 25 krów, pod miastem przy szosie niedaleko
kolei żelaznej. Bliższa wiadomość na miejscu u dzierżawcy
majątku Zbrzeźnica pod Zambrowem lub w Warszawie, Nr
2427, w mieszkaniu Nr 5. (3-3) — 5513 —



Do sprzedania pod korzystnymi
warunkami, z wolnej ręki

Posesja Nr 886,

zawierająca ogólnej powierzchni łok-
ci około 3400, frontu zaś od rogu u-
lic Elektoralskiej i Białej 116. Wiadomość pod
Nr 1726F, szwajcar miejscowy wskaże bliższe ob-
śnienia. (2-3) — 5586 —

Do sprzedania za przy-
stępną ceną,



MEBLE MAHONIOWE,



ŚWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Fo-
teli, 6 Krzesel. Stoła przed kanapą, 2 Stolików do kart,
2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, wieszak
i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą a-
merykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta du-
ża, szesłag skórą prawdziwą kryty, także kredens jesiono-
wy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, 2 dywany
i firanki do 2 okien i t. p. Przy ulicy Złotej Nr
(26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchodź przez
podwórze u dzierżawcy domu. (2-3) — 5724 —



Z powodu wyjazdu, do sprzedania,

Fortepjan,

ślawnej Fabryki Buchholza, w zupełnie dobrym stanie, za cenę bardzo umiarkowaną Rs. 75. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 32 nowy (2427), mieszkania Nr 5. (1-3) -5786-



Jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów i Pianin Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 599 AB, Fortepjan mahoniowy, mało używany, z fabryki jednej z pierwszej tutejszej, o 7u oktawach, z 4ma Szprejcami, nowszego fasonu, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym, za Rs. 165; oraz Fortepjan prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszej fabryki tutejszej, o 7u oktawach, z całym Blatem metalowym i 4ma Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, ozdobny, za bardzo przystępną cenę. Także Pianino palisandrowe, prawie o 7u oktawach, z dobrej fabryki, z całym Blatem i Szprejcami, mało używane, w najlepszym stanie, za Rs. 135; Fortepjan mahoniowy z fabryki Bucholca, o 6u oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 35, albo do wynajęcia miesięcznie za Rs. 2; oraz Fortepjan mahoniowy o 7u oktawach, mało używany, jest do wynajęcia za Rs. 4 Kop. 50 miesięcznie. (3-3) -5535-



Fortepjan Mahoniowy

o półsiodmej oktawy, Fabryki patentowanej Maxa, w zupełnie dobrym stanie, za bardzo mierną cenę do sprzedania, pod Nrem 72 przy ulicy Jeznickiej. (3-3) -5622-



RZECZYWISTA wyprzedaż Mebli,



po cenach bardzo przystępnych.

Zamierzając wycofać się w zupełności z interesu, postanowiłem znaczny mój Magazyn Mebli wyprzedać po cenach umiarkowanych, zalecający się wyrobami dobrej jakości i sumiennie wykończonymi, za które poręczam. **Władysław Brühl**, ulica Marszałkowska idąc od ogrodu po prawej stronie w domgdyzie Fabryka Fortepjanów PP. Krall et Seidler, Nr nowy 67. (1-12) -5742-



Fortepjan Mahoniowy

o 7m oktawach, Fabryki A. Hofera, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 200. - Wiadomość w Saskim Hotelu, u Numerowego. (1-1) -5764-



Dwa Magle Angielskie,

w dobrym stanie, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Kruczej, Nr 1597 (nowy 2), w Sklepiku Wiktnałow. (1-1) -5763-



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności sprzedają się **bardzo tania**:



FAETON świeżo odnowiony.

SANIE fasonu petersburskiego z Fartuchem niedźwiedzim.

KON wierzchowy, doskonale pod siodło damskie trenowane.

Dwie pary **KONI** pojazdowych, z których trzy Ogierzy.

Wiadomość w Łazienkach, w Koszarach Ulanów Gwardyjskich, u Stangreta Antoniego. (1-2) -5776-



Są do sprzedania:
Para Ruskich, młodych, ujeżdżonych,



K O N I,

kasztan i gniady,

KABETA mało używana i **KOCZ** stary.

Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 13, u Stangreta Mikołaja. (2-3) -5703-



K l a c z

duża, zaprzęgowa, gniada, jest do sprzedania za pomierną cenę. Widzieć i wiadomość powziąć można w Koszarach Wołyńskich, przy ulicy Dzikiej, u Feldfelbla Lalulina. (3-3) -5642-

Do wynajęcia od 1go Października r. b. w Alei Ujazdowskiej:

Apartament na 1-em piętrze,

złożony: z dwóch salonów, dziesięciu Pokoi większych i mniejszych, kilku stancji dla służby, tadsież Stajni, wozowni i innych przynależności. Wiadomość Nr 1726F, pałac Kurtza. (2-3) -5585-



Fabryka i Skład MEBLI GOTOWYCH,

egzystująca od lat wielu przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 52 (1306), prawie naprzeciw Apteki Koopego, zaopatrzonej został w różne garnitury Mebli z pokryciem i bez, jako też i innych pojedynczych mebli mogących służyć do kompletnych umeblowań, w najświeższych fasonach własnego wyrobu, postanowiłem sprzedawać takowe po cenach nader niskich, stosując się do czasu terażniejszego. Tamże jest garnitur Mebli Mahoniowych używanych, kozetowych szabowanych w najlepszym stanie i kilka sztuk innych, za cenę nader przystępną.

F. Ostaszewski.

(7-7) -5106-



Ważna wiadomość.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż **Magazyn Mebli**

egzystujący od lat przeszło 40stu, przy ulicy Sto-Jerskiej, pod firmą: **Imbryczek**, a obecnie: **W. Zajdenbajtel**, przeniesiony został na Plac Krasiański, wprost ulicy Miodowej i zaopatrzony został znacznym asortymentem doborowych Mebli tak krajowych jakoteż zagranicznych, po cenach nader umiarkowanych. O wiarygodności ogłoszenia każdy na miejscu przekonać się raczy. (3-3) -5587-



Przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, naprzeciw szpitala Dzieciątka Jezus



MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego i Syna

Zaopatrzonym jest jak dawniej tak i teraz w znaczny dobór Mebli palisandrowych, orzechowych, mahoniowych i jesionowych, dokładnej roboty, najświeższych fasonów, z którymi poleca się sprzedając po znacznie niższej cenie. Tamże są dwa garnitury mahoniowe rysem kryte i **Warsztaty stolarskie** z naczyniem do sprzedania. (4-6) -5542-



Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania

M E B L E

w dobrym stanie i w wielkiej ilości, oraz in. Sprzęty domowe i kuchenne. Róg Kruczej i Żórawiej Nr 15. Stróż wskazuje. (2-3) -5735-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,

Cztery wielkie Pokoje,

z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą i Składem wygodnym na drzewo i węgiel, są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Bednarskiej, w domu pod Nrem 2678a (15). Wiadomość w tymże lokalu na 2giem piętrze pod Nrem 5.

(1-1) —5765—

Do najęcia każdego czasu

SALONY DAWNIEJ OHMA,

na Zakład Gastronomiczno-spacerowy,

z Ogrodem dzikim, Zabudowaniami gospodarskimi, oraz wszelkimi dogodnościami do takiego Zakładu potrzebnymi. Wiadomość bliższa w Księgarni S. Orgelbranda, przy ulicy Bednarskiej, Nr 20 nowy.

(3-6) —5662—



Jest **POKÓJ** do wynajęcia w każdym czasie, o dwóch oknach, na 2m piętrze, za cenę przystępną, przy ulicy Dunaj, drugi dom od rogu Podwala, pod Nrem 149; oraz różne Rzeczy do sprzedania, a mianowicie: **Zegar stołowy, Konsola, Stół okrągły** i do kart, **Przystawka** do drzwi i inne drobiazgi.

(3-3) —5649—

Do wynajęcia od Sgo Michała r. b.,

Sklep z Pakamerem i Warsztatem

obszernym, zajmowany przeszło lat 30ści przez Mydlarzy. wraz z 2ma Pokojami, Drwalnią, Piwnicą wygodną i Górą, Wiadomość powziąć można na miejscu u Właściciela, przy ulicy Aleksandrja pod Nrem 2769770.

(3-3) —5618—

Sklep Mydła i innych Towarów,

jest zaraz do odstąpienia, z powodu zmiany interessów.— Także i **FORTEPIAN** nabyć można za bardzo przystępną cenę.— Bliższa wiadomość na miejscu w Składzie Mydła przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2680.

(3-3) —5552—

Poszukuje się

Pokoju Kawalerskiego,

z osobnem wejściem, w bliskości ulicy Krolewskiej. Mający takowy do odstąpienia, zechcą zostawić adres swój pod literą B, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(3-3) —5697—

Korzystny Interes!

Jest do wynajęcia każdego czasu

OGRÓDEK,

w którym od lat kilku istnieje Bawarja. Wiadomość w Handlu Win, róg Twardej i Ciepłej, Nr 1117c.

(1-3) —5802—

Są do odnajęcia od 18 b. m. na półtora miesiąca

Dwa Pokoje z meblami,

z kuchnią lub bez takowej, przy ulicy Dzikiej, Nr 5 nowy. Stróż wskaże.

(1-1) —5801—

Do wynajęcia w każdym czasie, z meblami i stołowaniem się, lub bez,

Dwa Pokoje w Ogrodzie,

przy ulicy Nowolipki pod Nrem 46 nowym; jak również do sprzedania **Pół Garnitur Mebli** mahoniowych. Wiadomość u Gospodarza domu.

(1-3) —5775—

Jest do najęcia każdego czasu, pod Nrem 1293 (nowy 26) przy ulicy Nowy-Swiat:

Sklep obszerny i widny,

z Alkowną i Passażem, przydatny na Sklep korzenny, bławatny, Dystrybucję, Cukiernię, Skład wódek, lub tym podobny proceder, wraz z Mieszkaniami składającym się z dużego Pokoju, obszernego Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i Drwalni. Bliższa wiadomość u Rządcy domu na miejscu.

(2-3) —5532—

LEPNE MIESZKANIA

w dawniejszej possessji Ohma, do wynajęcia.

Wiadomość bliższa w Księgarni S. Orgelbranda, przy ulicy Bednarskiej, Nr 20 nowy.

(4-6) —5661—

Do wynajęcia **zaraz**, za ceny bardzo umiarkowane, przy Placu Sgo Aleksandra, w domu pod Nrem 10 (1739), obok Apteki:

Sklep obszerny z Pokojem, dwoma Piwnicami i Kcomrką.

Dwa Pokoje i Przedpokój, na 3ciem piętrze. Woda wciąta w domu.

Stajnia i Wozownia dla dorożkarza, lub utrzymującego omnibusy. Szczegóły bliższe u miejscowego Stróża Jana.

(3-3) —5603—



Dnia 10go b. m., wieczorem, zginęła Angielska **Chareczka** (Levrette), piaskowego koloru, pierś biała, ogon na wpeł odcięty. Uprasza się pokornie o odprowadzenie jej na ulicę Marszałkowską, dom Skwarcowa, Nr 75; mieszkania Nr 2, gdzie prócz wdzięczności, dana będzie nagroda.

(1-1) —5773—

Zaginął **PRZEKAZ na Rs. 500**, wystawiony dnia 1 Lutego r. b., przez J. Rapaport na własne żądanie, akceptowany przez R. Bronowskiego, a płatny dnia 1 Czerwca r. b., w Warszawie, u Anszla Fogler. Ostrzega się, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż poczynione zostały ostrzeżenia gdzie należy.

(1-3) —5784—

Nagrody Rs. 100.

Zaginęła zawinięta w papier paczka kuponów, w której znajdowało się sztuk 20 odciętych od obligacji Towa. Dróg Żelaznych Russkich płatnych od 7¹³ kwietnia r. b. oznaczonych NNmi 26464 26465 29183 29184 29185 29186 29187 29188 29189 29190 29191 29192 29193 29194 29195 29196 29197 29480 29962 29963 i 18 sztuk kuponów odciętych od Biletów premiewych Russkich z pożyczki 18641 1866 r. Sumienny znalazca za powyższem wynagrodzeniem raczy takowe złożyć w Redakcji Kurjera Codziennego.

(3-3) —5667—



W przechodzie z ulicy Leszno przez Przejazd, Długą i ogród Dückerta, oraz przez ogród i plac Krasińskich na ulicę S-to Jerską do domu obok Fabryki Evansa, dnia 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 9 z rana, zgubiono **rolkę papierów** z różnemi wykazami, kontraktami i obrachunkiem dóbr Krzelów, która szpagatem była obwiązana. Ponieważ papiery rzezone nikomu na nic przydać się nie mogą, a temu kto je zgubił są potrzebne, uprasza się znalazcę o przyniesienie takowych za nagrodą stosowną do domu Nr 2428, przy ulicy Nowolipie na 2 piętro, do mieszkania Nrem 6 oznaczonego. (1-1) —5796—